

**„Zarówno wierzący jak i niewierzący są wezwani do ochrony życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Nie może być miejsca na zabijanie innych, a szczególnie niepełnosprawnych i chorych dzieci! To nie jest**



SŁOWO PREZYDIUM  
KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI

NA NIEDZIELĘ ŚWIĘTEJ RODZINY

**„KOCHAĆ, NIE ZABIJAĆ!”**

**kwestia tylko światopoglądu czy religii, ale przede wszystkim nauki, która jednoznacznie wykazuje, że życie człowieka rozpoczyna się w momencie poczęcia” – czytamy w Słowie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski pt. „Kochaj, nie zabijaj!” na Niedzielę Świętej Rodziny, 31 grudnia 2017 r.**

**Biskupi przypominają potrzebę ochrony życia człowieka na wszystkich etapach jego istnienia. „W Sejmie czeka projekt ustawy „Zatrzymaj aborcję”. Przewiduje on zniesienie możliwości aborcji eugenicznej. Polscy Biskupi popierają tę obywatelską inicjatywę jako krok do pełnej ochrony życia i apelują do wszystkich ludzi dobrej woli**

o wyrażenie jej swego poparcia. Apelujemy też do sumień wszystkich posłów i senatorów, mając świadomość, że to od nich zależy decyzja, czy ustawa ta zostanie przyjęta” – piszą biskupi.

Prezydium Konferencji Episkopatu Polski odnosi się do niemoralnych praktyk stosowanych w Polsce. „Niedawno do opinii publicznej dotarła wstrząsająca informacja o aborcji dziecka w 24. tygodniu życia. Dziecko przeżyło tę aborcję. Jednak, zamiast być otoczone opieką, zostało pozostawione samo sobie, aby zmarło i tak się stało. Takich nieludzkich praktyk jest w Polsce więcej. Trzeba się im zdecydowanie przeciwstawić! Nie wahajmy się zabierać głosu w imieniu tych, którzy sami się bronić jeszcze nie mogą!”.

Biskupi przypominają słowa św. Jana Pawła II, który w 1999 r. w Łowiczu powiedział: „zwracam się do wszystkich ojców i matek mojej Ojczyzny i całego świata, do wszystkich ludzi bez wyjątku: każdy człowiek poczęty w łonie matki ma prawo do życia!”.

Na koniec biskupi apelują:

**„Pamiętajmy, że zamiast aborcji zawsze istnieje możliwość oddania dziecka do adopcji”.**



Cześć Mamo, to ja... Tak właśnie wyglądałem, kiedy... no wiesz, powiedziałaś, że nie dasz rady, że nie teraz... i kupiłaś te tabletki, które sprawiły, że cichutko umarłem w Tobie... Trochę mi smutno, bo tak bardzo chciałem Cię mocno kochać i przytulać, chciałem żebyś była ze mnie dumna, tyle rzeczy chciałem z Tobą robić! Teraz to już nieważne... Chciałem Ci tylko powiedzieć, że Ci wybaczam, i wciąż Cię Kocham. Do zobaczenia Mamusiu, będę na Ciebie czekać !